

Tymczasowe zatrudnienie, choć powszechne, budzi wiele wątpliwości, cz. II

# Umowy śmieciowe - odpowiedzi na pytania

**Naszym Czytelnikom doradza Maciej Kucharski, radca prawny, partner w Kancelarii Radców Prawnych Hałoń&Kucharski spółka partnerska w Gdańsku**

● **Zdecydowałem się na wykonywanie pracy na umowę zlecenia, ale firma wskazała osobę, która moją pracę kieruje i wymaga, bym wykonywał ją w siedzibie przedsiębiorstwa. Czy mogę w związku z tym wystąpić do sądu o uznanie umowy zlecenia za umowę o pracę?**

Ukształtowanie pomiędzy stronami relacji, w ramach której na zleceniobiorcy ciążyą obowiązki analogiczne jak w przypadku pracownika, może istotnie niekiedy zostać uznane za pracę świadczoną w ramach stosunku pracy, ze wszelkimi tego konsekwencjami - zarówno dla pracownika, jak i pracodawcy. Warunkiem takiego rozstrzygnięcia jest jednak ustalenie, iż w danym przypadku cechy umowy o pracę przeważają nad cechami umowy zlecenia. Jedną z cech charakterystycznych stosunku pracy jest podporządkowanie pracodawcy, które dotyczy może miejsca, sposobu i czasu wykonywania pracy, czego brak w przypadku umowy zlecenia. Pamiętajmy natomiast, że nie w każdym przypadku podporządkowanie pracodawcy będzie świadczyć o nawiązaniu przez strony umowy o pracę. Nie będzie tak np. wówczas, gdy praca wykonywana jest na „ryzyko” świadczącego pracę, jeśli nie obejmuje czynności powtarzalnych w codziennych lub dłuższych odstępach czasu, jak też gdy np. ze względu

na swoją specyfikę musi być świadczona w konkretnym miejscu wyznaczonym przez przełożonego (np. sprzątnięcie biura). Tym samym trudno jest dokonać jednoznacznej oceny prawnej sytuacji opisanej w pytaniu, jakkolwiek istnieją przesłanki, aby przypuszczać, iż powództwo o ustalenie stosunku pracy miaoby szansę na uwzględnienie przez sąd.

● **Czy w przypadku zatrudnienia na umowę o dzieło negocjowanie z pracodawcą ewentualnego opłacania składek emerytalnych ma sens? Czy zdarzają się przypadki, że firma oferuje zabezpieczenie osobom, które wybiorą taki rodzaj tymczasowej pracy?**

Umowa o dzieło, która jest zawarta z innym podmiotem niż aktualny pracodawca, nie stanowi tytułu do ubezpieczeń społecznych ani do ubezpieczenia zdrowotnego. Kwestia ta regulowana jest

bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa i nie może być negocjowana przez strony, nawet przy dobrej woli zatrudniającego. Inaczej przedstawiają się natomiast konsekwencje w zakresie obowiązku składkowego w przypadku zawarcia umowy o dzieło z własnym pracownikiem - wówczas umowa ta podlega ubezpieczeniom społecznym na takich samych zasadach jak umowa o pracę. Nie podlega ona odrębnemu zgłoszeniu do ZUS, natomiast wynagrodzenie z obu stosunków prawnych łączących strony (umowy o pracę i umowy o dzieło) podlega zsumowaniu i stanowi podstawę dla ustalenia kwoty należnych składek.

● **Czy firma podpisująca ze mną umowę zlecenia może wymagać, bym w tym czasie nie pracowałem na rzecz konkurencji?**

Zakaz konkurencji regulowany

przez kodeks pracy nie znajduje zastosowania do umów cywilnoprawnych, w tym także do umowy zlecenia. Mimo to, zgodnie z zasadą swobody umów, strony zawierające umowę mogą uregulować wzajemne prawa i obowiązki według swego uznania, o ile treść lub cel umowy nie sprzeciwiają się jej właściwości, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tym samym - co do zasady - w umowie zlecenia można zawrzeć zakaz działalności konkurencyjnej, zarówno w czasie trwania tej umowy, jak i po jej rozwiązaniu, jeśli klauzula ta jest wynikiem zgodnej woli obydwu stron.

● **Słyszałem, że umowa zlecenia może być zawarta bez określania wynagrodzenia za wykonaną pracę. Jak należy to rozumieć?**

W odróżnieniu od umowy o pracę, w ramach której pracownik nie może się zrzec prawa do wynagrodzenia czy przenieść go na inną osobę, umowa zlecenia może nie przewidywać wynagrodzenia za wykonywanie umówionej pracy. Innymi słowy - może być nieodpłatna, a brak ustalenia przez strony w umowie wynagrodzenia nie będzie powodował jej nieważności. Pamiętajmy natomiast, że brak odpłatności powinien zostać wyraźnie wskazany w umowie, w przeciwnym razie będzie to oznaczało, że zleceniobiorcy należy się za nią wynagrodzenie zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego. Możliwość bezpłatnego wykonywania zlecenia może okazać się przydatna w przypadku umów, których celem jest zdobycie doświadczenia zawodowego - np. student, podejmujący się w ramach umowy zlecenia wykonywania bezpłatnie określonych czynności w firmie, w której w przyszłości chciałby podjąć stałe zatrudnienie.

## Komentarz eksperta

Niższe koszty pracy, brak restrykcyjnych obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy, większa elastyczność zatrudnienia przyczyniająca się do zwiększenia konkurencyjności przedsiębiorstwa - to cechy, które sprawiają, że umowy cywilnoprawne cieszą się zainteresowaniem potencjalnych pracodawców. Nie zawsze bycie stroną umowy śmieciowej musi być niekorzystne. Warto też zauważyć, iż coraz liczniejsza grupa zatrudnionych na podstawie tych umów być może doczeka się już wkrótce korzystnych dla siebie zmian w prawie, w tym wprowadzenia obowiązku odprowadzania



Maciej Kucharski

składek na ubezpieczenie w przypadku umów o dzieło. Otwarte pozostaje jednak pytanie, czy wprowadzenie oczekiwanych przez zatrudnianych zmian nie spowoduje tzw. wylania dziecka z kąpielą.

## Napisz, prawnik doradzi

● **Znalazłeś się w trudnej sytuacji? A może masz pytanie dotyczące umów śmieciowych, o których piszemy w kolejnym już poradniku?** Na e-maile od Czytelników czekamy pod adresem: redakcja@prasa.gda.pl. Odpowiedzi będziemy zamieszczać w kolejnych poradnikach prawnych.

**Uważaj na przedświąteczne promocje**  
Podpowiemy, jak nie dać się skusić na płatne „gratisy” i superceny, które często są wyższe od dotychczasowych

## Porada w redakcji

Osoby, którym potrzebna jest pomoc prawna, mogą skorzystać z niej bezpłatnie w gdańskiej redakcji „Dziennika Bałtyckiego”. Aby się zarejestrować na spotkanie, należy zadzwonić do nas dziś w godz. 9-9.30 pod nr tel. 80115 00 39 (z telefo-

nów stacjonarnych) lub 58 300 33 41 (z komórek). Adres redakcji: Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, (wejście od ul. Garncarskiej, parter). Liczba osób, które mogą skorzystać z pomocy, jest ograniczona. Rejestracja tylko telefoniczna.

## Wytnij i zachowaj!

Dyżur prawnika odbywa się w środę, w godz. 16-18 (Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 wejście od ulicy Garncarskiej, pokój nr 10)

**30 listopada 2011**  
Porad udziela Okręgowa Izba Radców Prawnych w Gdańsku

## Wytnij i zachowaj!

Dyżur prawnika odbywa się w czwartek, w godz. 16-18 (Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 wejście od ulicy Garncarskiej, pokój nr 10)

**1 grudnia 2011**  
Porad udziela Kancelaria Adwokacka Adwokata Tomasza Posadzkiego w Gdańsku

## Wytnij i zachowaj!

Dyżur prawnika odbywa się w piątek, w godz. 16-18 (Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 wejście od ulicy Garncarskiej, pokój nr 10)

**2 grudnia 2011**  
Porad udziela Kancelaria Nowosielski, Gotkowicz i Partnerzy - Adwokaci i Radcy Prawni

## Co na to prawo spadkowe

06 Polska Picture Caption benton 8.5pt Red

**W 1972 r. zmarł dziadek, który miał gospodarstwo rolne, (pola i lasy). W 1983 r. zmarł mój tata. Rodzina chciała uporządkować sprawy spadkowe i okazało się, że ponieważ w chwili śmierci dziadka nikt nie uprawiał z nim ziemi, majątek przejmie Skarb Państwa. Czwooro dzieci dziadka mieszkało w Gdańsku. Jedna z córek ma dokumenty rolnicze (pracowała w PGR). Dzieci z wnukami przyjeżdżały na żniwa i wakacje pomagać dziadkowi. On sam zimą przyjeżdżał do Gdańska na święta. Jesteśmy normalną rodziną. Dziadek podzielił - słownie - majątek za życia na cztery części. Każdy ze spadkobierców akceptuje jego wolę. Ale sąd twierdzi, że według przepisów z 1972 r. nikt nie ma prawa do majątku, tylko Skarb Państwa! Co mamy zrobić? Sprawę na razie zawiesiliśmy. Rzeczywiście, dopiero nowelą Kodeksu cywilnego z dnia 26 marca 1982 r. uchylono dziedziczenie gospodarstwa rolnego przez Skarb Państwa, w sytuacji gdy żaden ze spadkobierców ustawowych nie odpowiadał warunkom przewidzianym dla jego dziedziczenia, albo jeżeli uprawnionymi do dziedziczenia**

były wyłącznie osoby trwale niezdolne do pracy. Obecnie w takiej sytuacji dziedziczenie odbywa się na zasadach ogólnych. Istnieje natomiast możliwość odzyskania nieruchomości rolnej, którą odziedziczył Skarb Państwa. Samoistny posiadacz nieruchomości rolnej odziedziczonej przez Skarb Państwa po osobie będącej spadkodawcą posiadacza lub spadkodawcą jego wstępnego, może żądać, aby Skarb Państwa przeniósł na niego własność tej nieruchomości. Jeżeli nieruchomością do dziedziczenia gospodarstwa rolnego było roszczenie o przeniesienie nieruchomości przysługujące tym spadkobiercom lub ich zstępny, którzy spełniają warunki do dziedziczenia gospodarstwa rolnych. Jeśli żadne z nich nie spełnia tych warunków, wówczas osoby spadkobierców, którym przysługuje roszczenie ustala się, moim zdaniem, na zasadach ogólnych. Reasumując proponuję Pani zakończyć sprawę o stwierdzenie nabycia spadku, a potem rozważyć celowość wniesienia do sądu sprawy o przeniesienie własności nieruchomości rolnych.

**Bartosz Szolc-Nartowski, radca prawny**